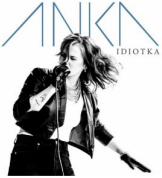


Idiotka – ANKA

Krótko trwało no i posypało się
Dla mnie norma zwykła rzecz
Zawsze w jakieś chaszcze ludzie wpuszczą mnie
Gdzie mój rozum wtedy jest
Mówię sama sobie co za idiotka
Nigdy nie nauczy się
Tylko ciebie głupia mogło to spotkać
Kogo jak nie ciebie nie ciebie głupia
Gdyby szczęście kiedyś przyszło
Takie nie na kilka dni
To ja chętnie wyślę w przeszłość
Te wszystkie moje przejścia
Wszystkie moje dramy i łzy
Naiwności to pokłady takie mam
Starczy mi na setki lat
Szkoda tylko że jej nie wymienią mi
Na rozsądku jeden gram
Spokój mnie odwiedza na krótko
Zaraz w coś pakuje się
Myślę sobie, czemu tobie idiotko
Ciągłe się to zdarza się tobie głupia
Gdyby szczęście kiedyś przyszło
Takie nie na kilka dni
To ja chętnie wyślę w przeszłość
Te wszystkie moje przejścia
Te dramy i łzy
Gdyby szczęście kiedyś przyszło
Takie nie na kilka dni
To ja chętnie wyślę w przeszłość
Te wszystkie moje przejścia
Wszystkie moje dramy i łzy
Jak dziecko we mgle
I tylko po szkodzie
Zaklinam się
Że teraz już wiem
Że więcej już nie

Że na pewno już nigdy
A dalej wiesz
Gdyby szczęście kiedyś przyszło
Takie nie na kilka dni
To ja chętnie wyślę w przeszłość
Te wszystkie moje przejścia
Te dramy i łzy
Gdyby szczęście kiedyś przyszło
Dłuższe niż na kilka dni
To ja chętnie wyślę w przeszłość
Te wszystkie moje przejścia
Wszystkie moje dramy i łzy
Dramy i łzy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych